

Niemcy wysła 75 delegatów na II Światowy Kongres Pokoju

BERLIN (PAP) Sekretarz generalny niemieckiego Komitetu Bojowników o Pokój — Heinz Willmann w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Neues Deutschland”, zakomunikował, że na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju Niemcy posła 75 delegatów, w tej liczbie 25 z Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz 50 z Niemiec Zachodnich.

GTAS WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł



Rok VI ABC Poznań, poniedziałek 23 października 1950 r. Nr 292 (2031)

Polska - CSR 1:4 (1:4)

Rozegrany w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego w obecności 60 000 widzów międzynarodowy mecz piłkarski reprezentacji Czechosłowacji i Polski zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 4:1.

Drużyna czechosłowacka wygrała spotkanie zupełnie zasłużenie, górując nad naszą jednostką kondycją i techniką. Zespół polski dopiero po przerwie mógł nawiązać równorzędną grę, ale słaba dyspozycja strażowa naszego napadu uniemożliwiła osiągnięcie

lepszego rezultatu bramkowego. Punkty dla Czechosłowacji uzyskał: Preis (3) i Cejp (1). Jedyne punkty dla Polski zdobył Gracz. Sędziował — Bela (Węgry).

Na żużlu
Polska 101:54
C. S. R.

Hokej na trawie

LIGA HOKEJOWA

Stal (P) — Chrobry (Gn) 2:0
Związkowiec (Gn) —
Stal (Gliwice) 2:1
Kolejarz (Gniezno) —
Stal (Gliwice) 6:0
Związkowiec (Gniezno) —
Związkowiec (Poznań) 5:0
O WEJŚCIE DO LIGI
Ogniwo (Gniezno) —
Spółnia (Bydgoszcz) 2:1

Klasa A POZPN

Spółnia (Kalisz) — Unia (Sroda) 1:1
Kolejarz (Jarocin — Budowlani (Poznań) 3:1
Kolejarz (Leszno) — Włókiennik (Poznań) 3:0.
Stal (P) — Gwardia (Kal.) 0:1
Związkowiec 1b — Kolejarz (Kępno) 1:0
Kolejarz (Piła) — Spółnia (Poznań) 0:3

Poznań Warszawa 6:4

Towarzystwo mecz tenisowy zakończył się zwycięstwem Poznania 6:4. W ramach tego meczu Skonecki pokonał Piłkę 6:3, 3:6, 6:3. Największą niespodzianką była przegrana pary warszawskiej Skonecki i Radzio, którzy ulegli Piłkowi i Paluszewskiemu 7:9 i 5:7.

LKS Włókiennik 3:2 CWKS (W-wa)

ŁÓDŹ (PAP). W jednym meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi L. K. S. „Włókiennik” zwyciężył warszawski C. W. K. S. Widzów 10 tys.

Deklaracja ministrów spraw zagranicznych

ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej

w sprawie uchwał nowojorskiej konferencji trzech mocarstw o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

PRAGA (PAP) Dnia 21 października w godzinach rannych odbyło się w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej w Pradze drugie posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier, Albanii i Bułgarii.

Posiedzeniu przewodniczył przedstawiciel Albanii — W. Natanaili. Omawiano w dalszym ciągu sprawę remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Po dyskusji, w której wzięły udział wszystkie delegacje, utworzono komisje dla zredagowania złożonych wniosków.

Wieczorem 21 października odbyło się końcowe posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przewodniczył minister spraw zagranicznych Bułgarii M. Nejczew.

Konferencja przyjęła tekst deklaracji w sprawie uchwały nowojorskiej konferencji trzech mocarstw — Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji — o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Tekst deklaracji

PRAGA (PAP). 19 września br. został opublikowany

komunikat o odbytej w Nowym Jorku tajnej konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, na której przyjęto szereg separatystycznych uchwał w sprawie niemieckiej.

W komunikacie podano, że rządy: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji zamierzają wysunąć sprawę zakończenia stanu wojny z Niemcami i jednocześnie potwierdzono, że narzucony Niemcom Zachodnim „statut okupacyjny” będzie zachowany.

Komunikat mówi dalej o tym, że będzie dokonana rewizja poprzednich uchwał o zakazanych galejach niemieckiego przemysłu, przy czym nie uczyniono żadnych zastrzeżeń w sprawie niedopuszczalności odbudowy niemieckiego przemysłu wojennego.

Z komunikatu wynika zarazem, że głównym zagadnieniem konferencji trzech ministrów było zagadnienie ponownego stworzenia armii niemieckiej, zagadnienie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Już z wyszczególnienia tych zasadniczych punktów komunikatu jest widoczne, że nowojorskie uchwały separatystyczne rządów: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji

W tym celu, w sprawie niemieckiej stanowią nowe, brutalne pogwałcenie (Ciąg dalszy na str. 3)

Wszyscy do walki o pokój dla naszych krajów i świata

List otwarty uczonych i pisarzy katolickich w Polsce do intelektualistów i działaczy katolickich we Francji

WARSZAWA (PAP) Na ręce ks. Boisset, ks. Chaillet, Henri Danielrops, J. M. Domenache, Stanislas Fumet, ks. Gabel, Etienne Gilson, ks. de Lubac, Jacques Maritain, ks. Maydien, ks. Montuclard, ks. Riquet.

Panowie! Bezpośrednie niebezpieczeństwo zagraża ludzkości.

W imię polityki agresji i wojny realizuje się dziś próba wskrzeszenia niemieckiego militarysty.

Koła dążące do nowej wojny chcą dać z Niemiec Zachodnich główne narzędzie agresji. Dlatego popiera się tam oficjalnie ideologię odwetu i odbudowy „Trzeciej Rzeszy”. Dlatego pozwala się i zachęca, by przywódcy polityczni w Bonn i magnaci stali i generałowie Hitlera znów przemawiali dobrze znanym językiem wojny i odwetu.

Zwracając się do Was nie przesadzamy niebezpieczeństwa. Nie głosimy nienawiści, nacjonalistycznej, ani też szowinistycznych hasel. Z całego serca pragniemy współtworzyć ład, który by wykluczał wojdę, niesprawiedliwość, wyzysk społeczny. Wychowujemy własne społeczeństwo w poczuciu, że po przewyciężeniu hitlerysty naród niemiecki zdolny jest do uczestniczenia we wspólnocie ludów pokojowych i twórczych.

Niemcy Demokratyczne wyzwały się wszelkich roszczeń

zagrażających pokojowi sąsiednich narodów. Na granicy pokoju między Niemcami a Polską na Odrze i Nysie, przedstawiciele Niemiec Demokratycznych i Polski podali sobie ręce i poprzysięgli w braterskiej współpracy wyrównać lata krzywd i nieszczęść, których naród polski doznał od hitlerysty.

Niestety, nic nie zostało zrobione w Niemczech Zachodnich, by unicestwić zbrodniczy posiew hitlerysty. Niestety czyni się tam wszystko, by hitlerysty odrodzić. Odbudowuje się niemiecki przemysł wojenny kosztem przemysłu krajów Europy. Działacze hitlerysty cieszą się nie tylko pełną swobodą działania, lecz powierza im się wysokie, odpowiedzialne stanowiska państwowe. Generał Guderian, ten sam, który wydał rozkaz zrównania z ziemią naszej stolicy Warszawy, który usiłował również zniszczyć Paryż, organizuje dziś w ukryciu nowy odwetowy Wehrmacht. Generałowie Rundstedt, Manteuffel, Schweerin, Student — współodpowiedzialni za najstraszniejsze zbrodnie popełnione na ludności cywilnej na Wschodzie i na Zachodzie Europy, są dziś z honorami przywracani do wysokich funkcji i godności. Oni to przygotowali mają piechotę niemiecką do nowych podbojów.

Katolicy Francji. Szkuje się nowa agresja na nasz i na Wasz kraj. My, katolicy polscy, apelujemy do Waszych sumień i do Waszego rozsądku. Wspólnym, ze wszystkim ludzmi dobrej woli na świecie, solidarnym wysiłkiem możemy zapobiec groźbom nieszczęści i nie dopuścić do straszliwych w konsekwencjach katastrof.

Apelujemy do opinii publicznej katolickich środowisk francuskich, których odwagę i dalekowzroczność znamy i cenimy.

Apelujemy do duchowieństwa Francji, do katolickiej prasy i do katolickich społecznych organizacji masowych, by użyły całego swego wpływu i zmobilizowały wszystkie siły, dla zdecydowanego przeciwstawienia się niebezpieczeństwu, które zagraża tak drogą okupionemu pokojowi Europy.

Apelujemy, byście wspólnie z nami walczyli o pokój dla naszych krajów i dla świata.

Apelujemy, byście wspólnie z nami walczyli przeciw remilitaryzacji Niemiec.

Mamy nadzieję, mamy pewnością, że Wy, Panowie, podzielicie nasze stanowisko. Tradycyjna, odwieczna przyjaźń łączy naród francuski z narodem polskim. Lecz, jeżeli zwracamy się dziś za pośrednictwem Panów do ogółu katolików francuskich, to nie dlatego tylko, że jesteście reprezentantami Francji, równie jak my dotkniętej wojnami niemieckiego militarysty.

Zwracamy się do Panów, ponieważ jesteście przedstawicielami myśli i sztuki francuskiej, tych dwóch dziedzin francuskiego ducha, które niejednokrotnie zaważyły w dziejach Europy i Świata. Wasze słowa i stanowiska znaczą wiele i mogą mieć wielki wpływ na bieg wydarzeń. Oczekujemy z nadzieją, że Wy Panowie, zabierzecie głos, aby autorytet swej wiedzy i swego talentu rzucić na szalę wielkiej sprawy pokoju między narodami.

Ks. Stefan Biskupski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, redaktor naczelny miesięcznika „Ateneum kapłańskie”; ks. Piotr Chojnacki, profesor Uniwersytetu Warszawskiego; ks. Jan Czuj, dziekan Wydziału Teologii katolickiej na Uniwersytecie Warszawskim; ks. dr Eugeniusz Dąbrowski, dr nauk biblijnych; Jan Dobraczyński, literat; Antoni Golubiew, literat; Paweł Jasienica, publicysta; ks. Aleksy Klawek, dziekan Wydziału Teologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie; ks. Kazimierz Klóśak, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; ks. prof. Józef Pastuszka; ks. Antoni Pawłowski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, regeens Seminarium Warszawskiego; Bolesław Piasecki, redaktor naczelny tygodnika „Dzień i jutro”; Jan Sajdak, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, członek Polskiej Akademii Umiejętności; Stefania Skwarczyńska, profesor Uniwersytetu Łódzkiego; Tadeusz Lehr-Splawiński, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, czł. P. A. U.; Jerzy Turowicz, redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”; ks. infułat Ludwik Zalewski, prezes lubelskiego towarzystwa naukowego; ks. profesor Mieczysław Życzewski.

Wykretne tłumaczenie rządu USA z powodu naruszenia granicy powietrznej ZSRR przez samoloty amerykańskie

NOWY JORK (PAP). Delegacja Stanów Zjednoczonych w ONZ przekazała prasie w celu opublikowania list przedstawiciela USA Austina do sekretarza generalnego ONZ.

List ten noszący datę 19 października przyznaje, że samoloty amerykańskie ostrzelały lot-

nisko radzieckie w pobliżu Suchoj Rzeki.

List ten stwierdza, że ostrzeżenie w dniu 8 października 1950 r. lotniska koło Suchoj Rzeki przez dwa samoloty amerykańskie o napedzie odrzutowym było wynikiem błędu, popełnionego przez nawigatorów i złego obliczenia.

Dowódca jednostki lotniczej, do którego należały samoloty, został usunięty ze stanowiska a przeciwko dwóm lotnikom, którzy dokonali obstrzału, rozpoczęto postępowanie dyscyplinarne.

Rząd Stanów Zjednoczonych — stwierdza list — pragnie publicznie wyrazić swój żal z powodu faktu, że amerykańskie siły zbrojne okazały się zamieszane w to naruszenie granicy radzieckiej.

Nauczyciele szkół zawodowych obradują nad zadaniami planu 6-letniego

Plan 6-letni stawia przed szkołami zawodowymi i ich nauczycielstwem ważne zadanie zasilenia szeregów wykonawców tego planu i wychowania młodych ludzi zdolnych do zbudowania ustroju socjalistycznego w naszym kraju.

Nad zadaniami szkolnictwa zawodowego radzili w dniu wczorajszym uczestnicy rejonowej konferencji nauczycielskiej w Poznaniu. Konferencja odbyła się w auli Państw. Zakładu Kształcenia Administracyjno-Handlowego przy ul. Śniadeckich. Obradom przewodniczył dyr. Fiedler.

Na konferencję przybyli przedstawiciele KW PZPR, ZW ZMP, CSUZ, DOSZ, WRN, WKP, ORZZ i ZNP. Zasadniczym zadaniem konferencji było wytyczenie szkole zawodowej właściwej drogi w najbliższym okresie. Konferencja rozpoczęła odśpiewanie przez chór młodzieżowy pieśni ZMP-owskiej „Miliony rąk”. Z kolejnej konferencji zagalął dyr. Fiedler, który nakreślił zebrańny charakter i znaczenie konferencji.

Referat na temat planu 6-letniego i wynikających zń zadań szkolnictwa zawodowego wygłosił dyr. Eisbrenner, porczym ob. Kasprzowicz omówił zadania szkolnictwa zawodowego na rok 1950/51.

Dyskusja, jaka wywiązała się po obu referatach, była dowodem, że całe nauczycielstwo szkół zawodowych rozumie i docenia w pełni obowiązki jakie nakłada na nie plan 6-letni.

W dniu dzisiejszym nauczyciele obradują w poszczególnych sekcjach naukowych.

365 milionów złotych z dodatkowego przemiału 12.193.750 kg zboż dadzą zobowiązania pracowników PZZ w Kaliszu

Pracownicy zespołu młynów PZZ w Kaliszu postanowili na zebraniu wysłuchawszy referatu ob. Gajdy, w obecności przedstawiciela KM PZPR Mariana Maciaszczyka i kierownika zakładów Bolesława Hamburgera, doceniając zna-

czenie Rewolucji Październikowej i walki o pokój, dodatkowo dokonać do końca br. przemiału 12.193.740 kg zboż o wartości ponad 365 milionów zł. Plan roczny został już wykonany 11 bm.

Do zespołowego zobowiązania przyłączyło się z indywidualnymi zobowiązaniami szereg pracowników. Kierowca ciągnika Marian Żyto postanowił przejechać bez napraw dodatkowo 5000 km, a koledy jego Kazimierz Piłarczyk przejedzie 2000 tonogodzin oraz Jan Piechota 1000 tonogodzin zanim oddadzą swe pojazdy do głównego remontu.

Kierowca samochodu osobowego Leonard Lisiak postanowił przekroczyć ustaloną normę kilometrów o 10.000 km. Kierownik grupy remontowej Józef Jądrzejak zainstaluje do 7 listopada wialnię kaskową w młynie nr 1, a do dnia 30 bm. nowy cylinder w czyszczalni młyna nr 3a oraz zakończy do końca roku roboty mechaniczne i stolarskie. Murarze Walenty Sołtyśiak i Mateusz Wawrzyniak wykonają do 1 listopada prace murarskie w świetlicy młyna nr 1 oraz kosze zasypanie według nowych pomysłów w młynach nr 3 i 2.

Już zakupiono 545 tys. ton ziemiaków

WARSZAWA (PAP). Dzięki wysiłkowi pracowników gminnych spółdzielni — skup ziemniaków z tegorocznych wysokich zbiorów przebiega w całym kraju pomyślnie.

Ogółem do dnia 18 bm. zakupiono około 545 tysięcy ton ziemniaków. Również dostawy dla najważniejszych ośrodków konsumpcyjnych przekraczają zaplanowany poziom.

Rekordowe wyniki osiągnęły spółdzielnie pow. Kolo, woj. poznańskie. O przedterminowym wykonaniu planu wkrótce po pow. Kolo zameldowały Powiatowe Związki Gminnych Spółdzielni w Toruniu, Jarocinie, Szamotułach, Rawiczu, Strodzie i Wągrowcu. Dalsze meldunki napływają codziennie.

Zlikwidujemy całkowicie analfabetyzm

W NASZYM KRAJU

35 tys. kursów dla ponad pół miliona osób otworzy analfabetom drogę do dalszej nauki

WARSZAWA (PAP). W związku z rozpoczynającym się 22 bm. „Tygodniem Walki z Analfabetyzmem“ pełnomocnik Rządu do walki z analfabetyzmem min. Stefan Matuszewski przedstawił przedstawicielowi PAP wypowiedzi na temat zadań „Tygodnia“.

„Mamy za sobą dwie wielkie kampanie walki z analfabetyzmem — mówił min. Matuszewski — kampanię jesienno-zimową 1949/50 i wiosenno-letnią 1950 roku. Obecna, trzecia z kolei, będzie decydującym krokiem na drodze likwidacji analfabetyzmu w naszym kraju. Zadaniem jej jest zorganizować 35.000 kursów i zespołów początkowego nauczania dla ponad pół miliona osób. Poza tym będzie się uczyło indywidualnie 20.000 analfabetów. Kluczowym warunkiem wykonania

tego trudnego zadania jest wielokrotnienie wysiłku i umasowanie udziału społeczeństwa w tej pracy. To właśnie jest głównym celem „Tygodnia“.

W „Tygodniu“ podsumowane zostaną nasze dotychczasowe osiągnięcia, a jednocześnie wskazywać całem społeczeństwu, jak wiele, mimo osiągniętych już poważnych wyników, jest jeszcze do wykonania, aby hasło: „Ani jednego analfabety w Polsce“ zostało całkowicie zrealizowane.

Od 22 do 29 października br. przeprowadzona zostanie dokładna kontrola i uzupełnienie rejestracji analfabetów i pół-analfabetów.

Min. Matuszewski omówił następnie wyniki dotychczasowej akcji zwalczania analfabetyzmu i zadania na najbliższą przyszłość.

„Do 30 czerwca 1950 roku ukończyło kursy 349.841 osób.

Musimy całkowicie zlikwidować analfabetyzm w naszym kraju. Jest to zadanie bardzo trudne. Niemniej musi być ono wykonane i to w terminie wyznaczonym przez Rząd, tj. do końca 1951 roku. Zasiłmy w ten sposób szeregi świadomych realizatorów planu Głównego tysiącami pozytywnych i wartościowych obywateli.

Naszą największą troską jest uchronienie ludzi, których wyrwaliśmy z objęć ciemnoty przed powrotem analfabetyzmem, zapewnienia im możności dalszego kształcenia i zdobycia pożytecznego zawodu. Walkę z powrotnym analfabetyzmem prowadzimy przy pomocy zespołów czytelnich, zakładanych przy bibliotekach i świetlicach. Utrwala ją one nabyte przez byłych analfabetów na kursach i zespołach umiętności czytania i pisania, wdrażają do czytania książek i czasopism, kształtują naukowy pogląd na świat, oparty na zasadach marksizmu leninizmu. Plan na rok 1950 przewiduje utworzenie 20.000 takich zespołów. Absolwenci kursów w wieku od lat 17 do 19 uzyskują możliwość dalszego kształcenia się w szkołach przysposobienia przemysłowego różnych branż.

Bezpłatna nauka, bezpłatne internaty umożliwiają im zdobyć wykształcenia fachowego w przemyśle; węglowym, chemicznym, metalowym, mineralnym, energetycznym i innych. Absolwenci — rolnicy mogą kształcić się dalej w

szkołach przysposobienia rolniczego. Absolwenci, którzy mają uzdolnienia artystyczne, mogą uczyć się w miejskich i wiejskich ogniskach kultury plastycznej oraz w szkołach muzycznych. Słowem, droga do dalszej nauki stoi przed byłymi analfabetami otworem.“

Na zakończenie rozmowy — min. Matuszewski oświadczył: „W realizacji olbrzymiego zadania, jakie postawiła sobie Polska Ludowa, postanawiając zlikwidować analfabetyzm, — przyświecać nam musi przykład Związku Radzieckiego. Rząd ra-

działki i partia bolszewików wydały analfabetyzmowi zdecydowaną walkę i walkę tę przy pomocy całego społeczeństwa radzieckiego wygrały.

Jestem głęboko przekonany, że uwielokrotniony wysiłek całego naszego społeczeństwa pozwoli i nam wkrótce powiedzieć:

„Nie ma już ani jednego analfabety w Polsce“. Wszystkim nam zależeć winno, aby dzieło ten nastąpił jak najprędzej. Stanie się on dumą ludu polskiego, kroczącego twardym krokiem do socjalizmu.“

Organizacje masowe zwiększą swój udział w walce o pokój

Z narady Woj. Komitetu Obrońców Pokoju.

I Polski Kongres Pokoju, który podsumował wyniki dotychczasowej walki o pokój, stał się potężną manifestacją pokojowej woli całego narodu. Akcja sprawozdawcza z I Polskiego Kongresu Pokoju wiąże się ściśle z przygotowaniem do II Światowego Kongresu Pokoju. Zgodnie z wytycznymi PKOP, akcji sprawozdawczej poświęcone są miesiące październik i listopad br. Akcję tę prowadzi się poprzez zebrania w gromadach, zakładach pracy i szkołach.

Zagadnieniom akcji sprawozdawczej i przygotowawczej do II Światowego Kongresu Pokoju poświęcona była narada Woj. Kom. Obrońców Pokoju, przy udziale przedstawicieli organizacji politycznych i masowych, która odbyła się wczoraj w sali prezydium WRN.

Naradę zagalął rektor S. I. inż. Bolesław Olgerbrand, Referat o kampanii popularizacyjnej ruchu obrońców pokoju wygłosił sekretarz WKOP poseł Czesław Grajek.

Na obecnym etapie akcji należy włączyć wszystkie organizacje polityczne i masowe do akcji sprawozdawczej i propagandowej ruchu obrońców pokoju. Jednym z głównych zadań jest zaktywizowanie kobiet, które dotychczas nie przejawiały ożywionej działalności. Przed ZMP stoi zadanie uaktywnienia młodzieży w walce o pokój. Duży nacisk należy położyć na kolportaż dwutygodnika „Pokój zwycięża“ — organu PKOP. Całą akcję pokojową należy połączyć z działalnością wszystkich organizacji młodzieżowych i masowych. Na zakończenie poseł Grajek zaapelował do przedsta-

wicieli organizacji o wzięcie jak najczynniejszego udziału w walce o pokój.

W dyskusji, jaka wywiązała się po referacie, przedstawiciele poszczególnych stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych, zadeklarowali współdziałanie z terenowymi Komitetami Obrońców Pokoju. (W)

Spiskowcy słowaccy przed sądem w Bratysławie

PRAGA (PAP). W Bratysławie rozpoczął się proces członków tajnej antypaństwowej organizacji szpiegowskiej.

Na ławie oskarżonych znaleźli się: b. oficer Jingor, b. fabrykant Bibza, b. zarządca majątku ziemskiego Nosek, b. obszarnek Kubik, b. urzędnik kolejowy Favlic, b. fabrykant Gruszk, b. sekretarka Związku Kobiet Słowackich — Bulbaszova i b. wiceminister handlu zagranicznego a następnie wiceminister obrony narodowej Jan Lichner.

W pierwszej połowie 1949 r. oskarżeni utworzyli w okolicy Turczany, Zylina i Teplicy tajną organizację antypa-

Francuskie poselstwo w Bukareszcie gniazdem szpiegowskim

przeciwko Rumuńskiej Republice Ludowej

BUKARESZT (PAP). 18 bm rozpoczął się przed trybunałem wojskowym w Bukareszcie proces grupy szpiegów i zdrajców, pozostających na służbie poselstwa francuskiego w Rumunii.

Akt oskarżenia stwierdza że jak ujawniło śledztwo, oskarżeni — śmiertelni wrogowie ludu pracującego i ustroju demokracji ludowej, prowadzili przestępczą działalność szpiegowską w Rumuńskiej Republice Ludowej, zbierając wiadomości szpiegowskie pod kierownictwem oficjalnych osobistości z poselstwa francuskiego w Bukareszcie. Poselstwo francuskie w Bukareszcie przekształciło się w gniazdo szpiegowskie przeciwko Rumuńskiej Republice Ludowej. Niektórzy dyplomaci francuscy werbowali szpiegów, podburzając ich do zdradzieckiej akcji przeciwko ustrojowi państwowemu demokracji ludowej.

Wśród oskarżonych — byłych obszarneków — znajdują się: Qudaibu, b. administrator Towarzystwa „Mica“ — Potre Toma Chitsulescu, b. ksiądz katolicki w Jassach — Dimitru i Matej, wydaleny z armii za poglądy faszystowskie oficerowie Brashoveanu i Olteanu.

Zdrajcy ci zbierali tajne informacje i przekazywały je za pomocą szyfru radiowego oraz listów pisanych tzw. atramentem sympatycznym — otrzy-

mując za to wielkie sumy pieniężne. Śledztwo ujawniło, że wywiad francuski usiłował przekształcić Związek Francuzów w Rumunii, na którego czele stał Lucien Bassy, w swą sieć szpiegowską.

W dalszym ciągu akt oskarżenia stwierdza, że francuskie kółka imperialistyczne przygotowywały również inne przestępstwa przeciwko ustrojowi demokracji ludowej w Rumunii. Przedstawiciele służby szpiegowskiej imperializmu francuskiego zamierzali zorganizować dywersyjną bandę terrorystyczną i zamierzali uzbroić ją. Ujawniono, że wywiad francuski wykorzystywał nie tylko oficjalnych przedstawicieli poselstwa francuskiego, lecz również innych obywateli francuskich, przebywających w Rumuńskiej Republice Ludowej.

Akt oskarżenia podkreśla w zakończeniu, że szpiegostwo amerykańskie, skompromitowane do ostateczności fiaskiem w krajach demokracji ludowej, ucieka się do usług satelitów Stanów Zjednoczonych. Po odczytaniu aktu oskarżenia rozpoczęło się przesłuchiwanie oskarżonych.

Rozgłoszania zakładowa w Łodzi

ŁÓDŹ (PAP). Dnia 19 bm. w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Feliksa Dzierżyńskiego uruchomiono pierwszą w Łodzi rozgłosznią zakładową, zainstalowaną przez ekipę techniczną Polskiego Radia. Rozgłosznią ta będzie nadawać specjalne audycje dla załogi ZPB im. Dzierżyńskiego trzy razy dziennie: przed rozpoczęciem pracy, rano oraz w przerwach pomiędzy poszczególnymi zmianami.

W pierwszej audycji robotniczej zakładów wysłuchali m. in. meldunków o przebiegu realizacji zobowiązań październikowych oraz wyjątków z artykułu wybitnego radzieckiego włókniarza — racjonalizatora Aleksandra Czutkicha.

250 mil. złotych dla ludności cywilnej Korei

Spoleczeństwo polskie daje wyraz swej gorącej sympatii dla walczącego o wolność ludu koreańskiego zbierając fundusze pieniężne na rzecz koreańskiej ludności cywilnej — ofiar bestialstw agresorów imperialistycznych. Zbiórka pieniędzy trwa z niesłabnącą siłą. Do 18 bm. na fundusz pomocy ludności cywilnej Korei wpłynęło ponad 250 mil. zł.

— Przypuszczacie, że to możliwe? — zawołał Porfiriew.
— Przy Waszych zdolnościach? Jeszcze jak! ale należy cały ten plan dokładnie wykonać. Co zaś najważniejsze: nie leżeć do Niemców z czułością przy ludziach.
— Nie rozumiem...
— To bardzo proste! Czy doprawdy przypuszczacie, że bolszewicy, odchodząc z Krasnodaru, nie pozostawili tu swoich ludzi? Zaczniecie publicznie całować się z Niemcami — i dostaniecie gdzieś w ciemnym zaułku nożem w bok... Mam wrażenie, że i tu w kombinacie bolszewicy zostawili grupkę swoich, którzy będą dążyli do uniemolwienia nam pracy. Myślę, że nawet wykrywszy tę grupkę, nie powinniśmy meldować o tym panu Rodrianowi. Przecież ich gra jest nam na ręce. W razie czego zwalimy wszystko na nich: nie nasza to wina, że fabryki stoją, tylko ich...
— Więc Waszym zdaniem nie należy informować Niemców o istnieniu podziemia?
— Czemu nie? Jeśli wejdą Wam w drogę, to szepnijcie mi tylko słówko i zrobię co trzeba... Niemcy dobrze wiedzieli co robią, biorąc mnie na doradcę. Siebie zaś nie powinniście wystawiać na niebezpieczeństwo. Jesteście przeznaczeni do wielkiej gry i nie powinniście sobie brudzić rąk. Te sprawy pozostawcie mnie.
— A do jakiej gry jesteście przeznaczeni wy, Szyłkow?
— Zostanę łącznikiem pomiędzy wami a gospodarzem. To wszystko. Rozumiecie? Więc zgoda?
— Wszystko to się stało tak nieoczekiwanie...
— Nie chce was przynaglać. Obmyślcie sobie to wszystko spokojnie i dajcie mi później odpowiedź... Na razie zaś, czy dajecie mi swó-

M. IGNATOW
Podziemie Krasnodaru
Przekład A. i A. Sternowie
bie mowę — uroczystą i kwiecistą o tym, że gotów jest całą swą wiedzę inżyniera ofiarować sprawie rozwoju kraju, który uzyskał wreszcie „prawdliwą“ władzę... Władzę tę reprezentują najlepsi przedstawiciele najbardziej oświeconego narodu świata... Lecz nie udało mu się wygłosić tej mowy, gdyż zaplątał się i Stifft mu przerwał.
— Rozumiem pańskie uczucia, panie Porfiriew, i dam znać zwierzchnikom, jak dalece jest nam pan oddany. W tej chwili jednak interesują mnie nie słowa, lecz czyny. Musimy w najkrótszym czasie uruchomić fabryki, zburzone przez bolszewików, by móc dać niemieckiej armii mrydo, oleje, tłuszcz. Taki jest rozkaz Fuehrera...
Mówiono mi, że posiada pan wielką wiedzę, doświadczenie i zdolności, które, na skutek całego szeregu powodów nie zostały w sposób właściwy ocenione przez bolszewików. Czy tak panie Szyłkow?
— Zupełnie szczerze — uniósłszy się z krzesła i skinawszy głową, potwierdził Gabriel Artamonowicz.
— Zapewniam pana, panie Porfiriew, że weźmiemy pod uwagę pańskie oddanie, lecz powtarzam, że potrzebne nam są czyny, nie słowa... Niech mi pan powie kiedy kombinat może być uruchomiony?
Porfiriew się zmieszał. Nie wiedział, co odpowiedzieć i spojrzał na Szyłkowię, szukając pomocy. Lecz Gabriel Artamonowicz patrzył w okno i wydawało się, że mało go interesuje to, co się dzieje w pokoju.
je błogosławieństwo na rozmowę z Weinbergerem?
— No cóż... idźcie do niego...
— Doskonale... Wstąpię zaraz, nie zwlekając, przecież to mój sąsiad...
Idąc z powrotem przez ten sam stółowy, Szyłkow zauważył, że frak już nie wisi na wieszaku.
— Mądra macie, mamusie, Juri Aleksandro-wicz! Na frak jeszcze za wcześnie. Zdażyście... No, bądźcie zdrowi. Pamiętajcie, o trzeci-ję w kancelarii głównej.
ROZDZIAŁ V
Szyłkow był obecny podczas rejestracji inżynierów, którą przeprowadził Stifft Skromnie siedział w kącie, wspierając się na swej łasce. Trudno było zrozumieć, jaką rolę odgrywa tu ten stary, milczący człowiek.
Rozmowa Stiffta z Lysienką była bardzo krótka.
— Cielilibyśmy, ażeby pan pracował w kombinacie — powiedział Stifft. — Mamy dobrą opinię o panu jako o zdolnym inżynierze — konstruktorze.
— Zgoda.
— Będzie pan pracował tak dobrze jak dotychczas?
— Wszystko, co robię, robię uczciwie, albo weale się do tego nie zabieram.
— Bardzo dobrze... Jest pan wolny, panie Lysienko.
Porfiriew bardzo się denerwował podczas rejestracji. W domu jeszcze przygotował so-

(9)
— Na to pytanie bardzo trudno odpowiedzieć panie Stifft — niepewnym głosem rozpoczął Porfiriew. — Dotychczas niedostatecznie się zapoznałem ze stanem, w jakim się znajdują fabryki... Prócz tego należy wziąć pod uwagę szereg rzeczy ubocznych, takich, jak: surowiec, siła robocza, energia elektryczna... Wreszcie...
— Dobrze — marszcząc z niezadowoleniem czoło, powiedział Stifft — pomówimy o tym później... Proszę poprosić tu pana Weinbergera...
Gdy rejestracja inżynierów została ukończona, Stifft poprosił aby zaczekali w sąsiednim pokoju, sam zaś zamknął się ze Szyłkowem w swoim gabinecie.
Czekano około pół godziny.
Zewnętrznie Lysienko robił wrażenie człowieka najzupełniej spokojnego. Powoli zapalił swą starą, szerniłą ze starości fajeczkę i stanął w oknie. W zadumie patrzył na zapadnięte dachy zakładów przemysłowych, na główną aleję, zawałona pokruszonymi cegłami i na obłok dymu nad silosami, w których przechowywano lniane siemie...
— Teskno wam za przeszłością? — usłyszał nad uchem głos Porfiriewa.
Juri Aleksandrowicz nie mógł sobie dosłownie znaleźć miejsca. Wciąż wydawało mu się, że nie zachował się tak jak należy, że Stifft był zeń niezadowolony, że zepsuł sobie opinię.
Lysienko z wolna się odwrócił i spokojnie odpowiedział:
— Nasi sąsiedzi Czerkiesi mawiają w takich wypadkach: „Zgubiony sztylet ma zawsze złotą rękojeść“ — po czym znów odwrócił się do okna.
Porfiriew wzruszył ramionami i zbliżył się do Weinbergera, który siedział w fotelu i bawił się łańcuszkiem od zegarka.
(Ciąg dalszy nastąpi)

Deklaracja ministrów spraw zagranicznych

ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Rep. Demokratycznej w sprawie uchwał nowojorskiej konferencji trzech mocarstw o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cenie zobowiązań, przyjętych przez te rządy na siebie w układzie poczdamskim, zawierają groźbę dla pokoju w Europie i są sprzeczne z interesami wszystkich narodów milujących pokój, w tej liczbie i z narodowymi interesami narodu niemieckiego.

1 oświadczenie rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji o zamierzeniu wysunięcia sprawy „zakonieczności” stanu wojny z Niemcami jest nawskróś obłudne i nie ma nic wspólnego z dojrzałością od dawna, koniecznością pokojowego uregulowania sprawy Niemiec, bez czego niemożliwe jest również przywrócenie jednolitości państwa niemieckiego.

Mówiąc o „zakonieczności” stanu wojny z Niemcami, komunikat podkreśla, że to „w naszym nie naruszy praw i statutu trzech mocarstw w Niemczech”, które zachowują, zgodnie ze statutem okupacyjnym, nieograniczoną władzę w stosunku do Niemiec Zachodnich. W ten sposób trzy rządy ponownie deklarują nie naruszenie „statutu okupacyjnego”, którego działanie chcą przedłużyć na nieograniczenie długiego czasu, aby możliwie jak najdłużej kontynuować swoje panowanie w Niemczech Zachodnich.

Co więcej, komunikat podaje, że trzy mocarstwa okupacyjne „powiększą i wzmocnią swoje wojska w Niemczech”. Z opublikowanych danych wiadomo, że w związku z tym koszty okupacyjne Niemiec Zachodnich wzrastają prawie dwukrotnie, co znacznie zwiększa ciężar podatkowy. Zbędnym jest dowodzić, że uchwały trzech rządów o nowym zwiększeniu wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich nie jest wywołana niczym innym, jak stałe wzmagającym się dążeniem agresywnymi tych mocarstw w Europie.

Jasnym jest obecnie, że fałszywe frazesy o tzw. „zakonieczności” stanu wojny z Niemcami są jedynie parawanem dla przesłonięcia polityki mocarstw, stojących na czele agresywnej unii północnoatlantyckiej. Mocarstwa te dążą do uzyskania wolnej ręki dla wykorzystania Niemiec Zachodnich, ich ludzkich i materialnych zasobów w swych imperialistycznych interesach celem realizacji swych strategicznych planów, za którymi kryją się dążenia kół rządzących Stanów Zjednoczonych do ustanowienia panowania nad światem. Pod pretekstem zakonieczności stanu wojny z Niemcami dążą one do stworzenia warunków dla jawnego włączenia Niemiec Zachodnich do agresywnego ugrupowania, tzw. unii północnoatlantyckiej i do ostatecznego przekształcenia Niemiec Zachodnich w narzędzie swych agresywnych, wojenno-strategicznych planów w Europie.

Jasnym jest również, że kwestię zakonieczności stanu wojny z Niemcami wyszukaną do tego, aby możliwie najdłużej zwlekać z zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami, a tym samym — odwiec również zjednoczenie Niemiec.

Nie jest przypadkiem, że w obszernym komunikacie nowojorskim nic się nie mówi ani o traktacie pokojowym dla Niemiec, ani też o przygotowaniu takiego traktatu, a tymczasem jeszcze przed 5 laty rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji przyjęły, zgodnie z układem poczdamskim, zobowiązanie przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami, od wykonania czego obecnie uchylają się pod wszelkimi pozorami. Wskazuje to, jak daleko odbiegła polityka Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji od układu poczdamskiego 4 mocarstw. Wskazuje to również, że obecna polityka Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, gwałcąc brutalnie układ poczdamski, znajduje się w jawnej sprzeczności z interesami wszystkich milujących pokój narodów Europy.

2 Komunikat podaje, że ministrowie spraw zagranicznych uzgodnili także, iż rewizja uchwał o zakazanych galeziach przemysłu, względnie o galeziach przemysłu, odnośnie których wprowadzono ograniczenia, ma być dokonana w świetle wzajemnych stosunków, ustanowionych z republiką związkową, to znaczy z Niemcami Zachodnimi. Nie mówi się przy tym ani słowa o zakazie odbudowy przemysłu wojennego jak tego żądają umowy jaltańska i poczdamska, a także późniejsza umowa pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją i ZSRR. Co więcej, w komunikacie mówi się, że zezwala się dla celów wojennych na produkcję stali powyżej ustanowionego limitu.

W ten sposób w komunikacie trzech ministrów uchyla się faktycznie zakaz niemieckiego przemysłu wojennego, odnośnie czego istnieje jednomyślnie przyjęte stanowcze uchwały czterech mocarstw. Istotny sens komunikatu nowojorskiego polega na tym, że obecnie ciężki przemysł Rury jawnie przystosowuje się do wykonania wojenno-strategicznych zadań mocarstw zachodnich. Przez swój nowojorski komunikat trzy mocarstwa otwierają szeroko wrota dla odbudowy zachodnio-niemieckiego wojennego potencjału przemysłowego, który w swoim czasie służył jako główna podpora niemieckiego imperializmu i hitlerowskiej agresji.

Dowodzą to, jak brutalnie i bezceremonialnie depczą dziś rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji wspólne uchwały czterech mocarstw, powzięte z udziałem Związku Radzieckiego, które zmięzwały do zakazania niemieckiego przemysłu wojennego i do zapobieżenia odrodzeniu niemieckiego militarystwu, i uchwały, które milujące pokój narody Europy i całego świata powitały z ogromną satysfakcją.

Tymże celem ponownego stworzenia wojennego potencjału przemysłowego Niemiec Zachodnich i przystosowania zachodnio-niemieckiej ekonomii do planu anglo-amerykańskiego bloku wojennego służą próby stworzenia supermonopolistycznych zjednoczeń przemysłu węglowego i metalurgicznego Niemiec Zachodnich i Francji z udziałem niektórych innych państw europejskich. Te usiłowania zachodnio-niemieckich i francuskich monopolistów kapitalistycznych, realizowane pod dyktando rządu Stanów Zjednoczonych i opierające się na najbardziej reakcyjnych kołach w Niemczech Zachodnich, kryją w sobie poważne niebezpieczeństwo odrodzenia agresywnych sił niemieckich i, rzecz naturalna, spotykają się ze zdecydowanym sprzeciwem ze strony demokratycznych kół Francji, Niemiec Zachodnich i innych krajów europejskich.

Taka polityka rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji stoi w jawnej sprzeczności z podstawowymi zasadami układu poczdamskiego, którego celem jest odbudowa Niemiec, jako milującego pokój demokratycznego państwa, opierającego się na odbudowie i dalszym rozwoju pokojowego niemieckiego przemysłu, rolnictwa i innych gałęzi ekonomii niemieckiej.

Ta polityka trzech mocarstw zmierzająca do tego, aby przestawić rozwój niemieckiej ekonomii na tor przygotowań do nowej wojny w Europie, zamiast dać narodowi niemieckiemu wszystkie niezbędne warunki rozwoju gospodarki pokojowej dla zalecenia ran wojennych, odbudowy miast i polepszenia materialnych warunków bytu mas pracujących, czego konsekwentnie domaga się Związek Radziecki.

3 Jak wyżej powiedziano — głównym zagadnieniem — rozważanym na nowojorskiej konferencji ministrów spraw

zagranicznych: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji było zagadnienie ponownego stworzenia armii niemieckiej, jakkolwiek w tekście komunikatu uczyniono wszystko, aby tę sprawę zatuzować. Według komunikatu, trzej ministrowie uzgodnili, ażeby, oprócz istniejących w Niemczech Zachodnich oddziałów policji, „zezwolić na stworzenie ruchomych jednostek policyjnych”, a oprócz tego przewidują możliwość „udziału Niemiec w zjednoczonych siłach zbrojnych”, czyli, że faktycznie przewiduje się stworzenie armii niemieckiej, mimo, że w tym samym komunikacie mówi się o „obudwie oświadczeniu, że „ponowne stworzenie niemieckiej armii na odnowę nie odpowiadałoby wyższemu interesom Niemiec lub Europy”.

Według opublikowanych danych w zachodnich strefach Niemiec i w zachodnich sektorach Berlina jest 456 tysięcy ludzi, wchodzących w skład niemieckich i cudzoziemskich formacji wojskowych z udziałem „osób przesiedlonych” — (przyp. red. tzw. dopisów) i w skład różnorodnych jednostek policyjnych, przy czym rekrutują się oni w zasadzie z byłych żołnierzy i oficerów armii niemieckiej. Uzbrojenie tych jednostek i formacji, ich budowa organizacyjna i wyszkolenie wojskowe, przygotowania dla nich kadry oficerskiej w specjalnych szkołach, udział w manewrach wojskowych wraz z wojskami okupacyjnymi mocarstw zachodnich wskazują, że jednostki te i oddziały są w gruncie rzeczy, zgrupowaniami armii. Formacje te posiadają pancerne i artyleryjskie oddziały. Mimo to w komunikacie trzech ministrów mówi się o zezwoleniu na tworzenie nowych „ruchomych jednostek policyjnych”, co jakoby odpowiadałoby „wymaganiom, wynikającym z obecnej sytuacji”. Widać z tego, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji dążą do poważnego rozrostu liczby formacji policyjnych w Niemczech Zachodnich, które to formacje stanowią w rzeczywistości regularną armię niemiecką.

Komunikat świadczy jednak, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji obecnie nie chcą ograniczyć się jedynie do formacji policyjnych, lecz postawiły już otwarcie sprawę „udziału Niemiec w zjednoczonych siłach zbrojnych”. Jakkolwiek komunikat mówi, że sprawa ta jest w chwili obecnej „przedmiotem badań”, to jednak określenie to wyraźnie służy wyłącznie dla przygotowania opinii publicznej na powzięcie przez trzy rządy uchwały o ponownym utworzeniu armii niemieckiej. Nie jest już tajemnicą, że do odbudowy armii niemieckiej angażują się takie generały hitlerowskich jak: Halder, Guderian, Mansteuffel i inni. Z komunikatu widać, że ma się przy tym na celu oddanie odradzającej się obecnie armii zachodnio-niemieckiej w służbę bloku anglo-amerykańskiego i jego agresywnych planów.

Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji rządy trzech mocarstw zachodnich postawiły jako zadanie zniesienie dawnych ograniczeń w stosunku do niemieckiego przemysłu wojennego, czego domagają się uporczywie zachodnio-niemieckie monopole kapitalistyczne.

Jeszcze wczoraj narody — Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych prowadziły krwawą walkę z agresją hitlerowską, z imperializmem niemieckim, — a dziś koła rządzące tych krajów własnymi rękoma odbudowują armię zachodnio-niemiecką, zwalniają od kary zasłużonych przestępców wojennych, odbudowują wojenny potencjał przemysłowy Niemiec Zachodnich, odradzają zachodnio-niemiecki imperializm.

Oznacza to, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji definitywnie wyrzekły się tych uchwał czterech mocarstw, w których wyrażały się cele likwidacji imperializmu niemieckiego, a także cele odrodzenia Niemiec, jako

milującego pokój, demokratycznego państwa i w których wyrażały się wzniosłe zasady utrwalenia pokoju na całym świecie.

Oznacza to, że rządy trzech mocarstw zachodnich przeżyły do polityki agresji która nie da się pogodzić z interesami pokoju w Europie nie da się pogodzić z interesami milującego pokój narodów na całym świecie.

4 Jak wiadomo, już na separatystycznej londyńskiej konferencji trzech mocarstw w sprawie niemieckiej w roku 1948 podjęto uchwały, które definitywnie odrzuciły zadania demilitaryzacji i demokracji Niemiec i postawiły sobie za cel przekształcenie Niemiec Zachodnich w narzędzie agresywnego bloku anglo-amerykańskiego. Już wtedy w uchwalonym na warszawskiej konferencji oświadczeniu ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier odrzucił londyńskiej konferencji trzech mocarstw w sprawach niemieckich, zdemaskowany został agresywny i antydemokratyczny charakter rozłamowej polityki Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w stosunku do Niemiec.

Rządy ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej uważają obecnie za swój obowiązek oznajmić, że wysunięte w deklaracji warszawskiej tezy i ogólna ocena polityki trzech mocarstw w stosunku do Niemiec, całkowicie się potwierdziły. Teraz widzą wszyscy, że obecna polityka Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji stanowi nie tylko całkowite zerwanie z zobowiązaniami, przyjętymi przez rządy tych krajów w sprawie utworzenia jednolitego, demokratycznego, milującego pokój państwa niemieckiego, lecz stwarza również groźbę nowej agresji, nowych wojennych awantur w Europie.

Wobec powyższego, rządy ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza, że separatystyczne uchwały nowojorskiej konferencji trzech mocarstw nie mają żadnej mocy prawnej i autorytetu międzynarodowego. Całkowita odpowiedzialność za bezprawne działania, zmierzające do udaremnienia pokojowego traktatu z Niemcami i do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, spada na rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji.

Kierując się interesem utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w Europie i biorąc również pod uwagę słuszne dążenie narodu niemieckiego do jak najwcześniejszego osiągnięcia pokojowego uregulowania dla Niemiec, rządy ZSRR, Albanii, Czechosłowacji, Bułgarii, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej uważają za niecierpiące zwłoki:

Po pierwsze: Opublikowanie przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Radzieckiego oświadczenia, że nie dopuszczają one do remilitaryzacji Niemiec i do włączenia ich do jakiegokolwiek agresywnych planów, i że będą nieugięcie realizowały układ poczdamski o zagwarantowaniu warunków utworzenia jednolitego, milującego pokój, demokratycznego państwa niemieckiego.

Po drugie: Zniesienie wszystkich ograniczeń na drodze rozwoju pokojowej gospodarki niemieckiej i niedopuszczenie do odbudowy niemieckiego potencjału wojennego.

Po trzecie: Niezwłoczne zawarcie traktatu

tu pokojowego z Niemcami z przywróceniem jednolitości państwa niemieckiego zgodnie z układem poczdamskim z tym, aby wojska okupacyjne wszystkich mocarstw zostały wycofane z Niemiec w ciągu roku od zawarcia traktatu pokojowego.

Fo czwarte: Utworzenie na zasadach parytety, przedstawicieli wschodnich i zachodnich Niemiec ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej, która winna przygotować utworzenie Tymczasowego, demokratycznego pokojowego ogólnoniemieckiego, suwerennego Rządu i przedstawić odpowiednie wnioski do wspólnego zatwierdzenia przez rządy ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej

Erytanii i Francji i która aż do utworzenia ogólnoniemieckiego rządu winna być przyciągnięta do konsultacji p.ry opracowywaniu traktatu pokojowego.

W pewnych okolicznościach można będzie zwrócić się do narodu niemieckiego o bezpośrednio wypowiedzenie się co do tej propozycji.

Rządy ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej uczynią ze swej strony wszystko co możliwe, aby ułatwić rozwiązanie tych niecierpiących zwłoki zadań w interesie utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Tegoroczne obchody Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zapowiadają się okazalej niż w latach poprzednich

WARSZAWA (PAP). Tegoroczne obchody Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zapowiadają się okazalej, niż w latach ubiegłych. Liczne organizacje i instytucje zgłaszają swój udział w realizacji bardzo bogatych i różnorodnych programów imprez. Powstają nowe koła TPPR i kursy języka rosyjskiego.

W Szczecinie zgłosili się do współpracy z Komitetem Obywatelskim Obchodu „Miesiąca” wszyscy artyści teatrów miejskich, plastycy, dziennikarze i literaci. Zespoły artystów teatru dadzą w „Miesiącu” ok. 40 występów słowno-muzycznych w większych fabrykach, zespołach PGR i spółdzielniach produkcyjnych. W teatrach odbędą się premiery sztuk radzieckich, kina wyświetli 16 najnowszych filmów radzieckich.

Koła TPPR przy poznańskich zakładach pracy postanowiły pogłębić łączność ze wsią i pomóc chłopom w organizowaniu nowych kół TPPR.

Wydział Kultury i Sztuki MRN w Poznaniu urządzi w 15 świetlicach robotniczych wystawę reprodukcji malarstwa rosyjskiego i radzieckiego oraz montaż literacko-sceniczny na temat przyjaźni polsko-radzieckiej. W kilku kinach Poznania odbędą się festiwale nowych kolorowych filmów radzieckich. M. in. wyświetlane będą filmy: „Upadek Berlina i „Wesoły jarmark”. 17 pianistów, 10 skrzypków oraz 11 śpiewaków wystąpi w zakładach pracy.

Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego i Wyższej Szkoły Ekonomicznej wygłoszą 29 edycji z różnych dziedzin życia ZSRR.

Świetlice ZSCh województwa gdańskiego przygotowują dla każdej gromady odczyty i prelekcje, związane tematycznie z walką narodów Związku Radzieckiego o nowy ustroj społeczny. Ludność wiejska zapozna się tą drogą ze zdobyciami Związku, jego olbrzymim wkładem w walkę o pokój i socjalizm.

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ZSCh zorganizuje we wszystkich gminach województwa gdańskiego kiermasze książek radzieckich.

Jednocześnie zacieśni się kontakt gdańskich chłopów z ludami radzieckimi poprzez wymianę korespondencji, fotografii, upominków itp.

Wszystkie świetlice gromadzkie i uniwersytetów ludowych przygotowują obecnie wieczornice, na których młodzież wystąpi z tańcami i pieśniami radzieckimi. Uroczaiomieniem będą także pokazy filmowe oraz występy zespołów „Artesu”.

POWIEKSZYM FLOTE HANDLOWA ZWIEKSZYM JEJ NOSNOŚĆ

ILUŚĆ JEDNOSTEK NOSNOŚĆ

1949	1955	1949	1955
------	------	------	------

Z chwilą zwolnienia Polska zyszała granicę morską, pozwalającą jej na pełne szerokie nawiazanie stosunków ze światem. Przed wojną niemal nie mieliśmy floty handlowej, po wojnie nasz tabor okrętowy składał się z przyrodnej „zbieraniny”. Obecnie produkujemy sami statki morskie, (a nawet wykonujemy rowdoweglowce na zamówienie zagranicze).

W ciągu 6-letniej ilości jednostek, produkowanych przez nasze stocznie, wzrosła o 186 proc. w stos. do r. 1949. Jeszcze wbitnie liczniejszy był wzrost nośności naszych jednostek floty handlowej, która wyniosła 308 proc. stanu obecnego.

Ogółem biorąc, nasz morski tabor handlowy posiadać będzie w r. 1955 około 150 TDW. Ma to ogromne znaczenie dla naszej rosnącej wymiany gospodarczej z zagranicą, gdyż transport wodny jest znacznie tańszy od lądowego i odciąża linie kolejowe.

Poważne osiągnięcia na odcinku handlu uspołecznionego posiada kępińska PSS

Aby w pełni uwidocznić wyniki pracy Powszechnej Spółdzielni Spożyców na terenie miasta Kępna...

alizowane sprawnie i bez trudności. Planuje się uruchomienie dalszych 23 sklepów...

Komitety członkowskie w kierunku usprawnienia pracy obsługi. Zbyt mała jest dotychczas liczba członków...

Mieszkańcy Pałuk uczczą 33 rocznicę Rewolucji Październikowej

Chłopi pałuccy pragną pracą uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej. Postanowili oni oczyścić rowy...

Pod koniec 1949 r. PSS prowadziła 11 sklepów, obecnie posiada ich już 27 i zatrudnia łącznie 180 pracowników...

Poza placówkami czysto handlowymi PSS przejęła zakłady produkcyjne jak masarnie, piekarnie i wytwórnię wód gazowych...

Skarby leżą w stawach Niewy orzysany odcinek bogactw przyrody w powiecie chodzieskim

Idąc w kierunku północno-zachodnim od Chodzieży, otoczony z trzech stron jeziorami, wchodzimy w dolinę rzeki Bolimki i Noteci...

chodową dla naszego gospodarstwa narodowego gałąź produkcji. Nasz plan w dziedzinie wyżywienia...

W stawach małych można wyprodukować więcej ryb, niż w dużych, gdyż np. karpie żerują najchętniej przy brzegach...

Istniejących więc możliwości gospodarczych w dolinie nadnoteckiej nie można lekceważyć. Uporządkowaniem i zagospodarowaniem tych stawów...

Józef Kozak

Największe trudności zarząd PSS musi pokonywać przy doborze kadr, zważywszy konieczność szybkiego obsadzenia nowopowstałych placówek...

Obok osiągnięć PSS musimy zanotować i pewne braki, które w przyszłej pracy należy systematycznie usuwać...

Wzrastają szeregi pilotów szybowcowych

W pierwszym roku planu 6-letniego Liga Lotnicza w Kaliszu przystąpiła do masowego szkolenia lotniczego...

Celem przygotowania następnych kadr pilotów szybowcowych, które w przyszłym roku będą szkolone w pilotażu...

Ambitne plany kaliskiej poczty

W roku 1951, Urząd Poczty w Kaliszu przewiduje wykonanie 115% planu przesyłek listowych zwykłych...

się wyszkolić pokazaną liczbą pracowników pocztowych. Prócz tego zagęszczenie ekrynek...

Ponadto w realizacji planu usprawnień organizacyjnych na rok 1951, przewiduje się mechaniczne stemplowanie korespondencji...

W planie finansowo-inwestycyjnym poza sumami preliminarzowanymi na stałe uposażenie pracowników...

Plan Urzędu Poczтового w Kaliszu jest planem usługowym. Dlatego też wykonanie jego zależy wyłącznie od dużego wkładu pracy...

Sport mogileński na nowych torach

W tych dniach odbyło się posiedzenie Prezydium Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej w Mogilnie...

Kraśny wniósł projekt zwolnienia działaczy sportowych od innych prac społecznych...

Dyskusja ukazała szereg błędów sportu mogileńskiego i słabą aktywność działaczy Powiatu Kultury Fizycznej...

Członek Prezydium PKKF

Po dyskusji i jej podsumowaniu przez delegata WKKF, wysunięto szereg wniosków...

Zebrani postanowili również wszcząć starania o uruchomienie stałej poradni sportowo-lekarskiej przy Powiatowym Ośrodku Zdrowia w Mogilnie.

W szpitalu wrzesińskim otwarto piękną świetlicę

Długo, bardzo długo trwały starania o urządzenie świetlicy w Szpitalu Powiatowym we Wrzesni...

tor — dr Miński, przedstawiając krótko cel, któremu służyć ma świetlica...

W nowootwartej świetlicy odbyła się akademія ku czci Rewolucji Październikowej. Referat o światowym znaczeniu Rewolucji wygłosił ob. W. Rajewicz...

Część artystyczna wykonana przez personel szpitalny, obejmowała deklamację i śpiew i tańce.

Gnieźno

Inspektorat Teatralny obejmujący swą działalnością miasto i powiat gnieźnieński, uruchomił przy Państwowym Teatrze w Gnieźnie poradnię świetlicową...

ZNIN

Junacki i junacy „SP” powiatu gnieźnieńskiego wykonali plan roczny z poważną nadwyżką...

CO GDZIE I KIEDY W POZNANIU

WIELKI — Dziś teatr nieczynny. Jutro o godz. 19 „Cyganeria” G. Pucciniego. POLSKI — Dziś teatr nieczynny. KOMEDIA MUZYCZNA — Dziś teatr nieczynny. MŁODEGO WIDZA — Dziś i codziennie o godz. 18 „Góry Worobiewe”.

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefon: 62-31. Kierownik: Jan Zaglarski. Redaktor naczelny: Jan Zaglarski. Prenumerata na „Głos Wielkopolski” przyjmuje P.P.K. „RUCH”...

WYSTAWY

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Oddział w Poznaniu, al. Marcinowska 28. Wystawa malarstwa, rzeźby, grafiki i ceramiki pn. „Plastyki w Walce o Pokój”.

SLUCHAMY Radia. Kupujemy każdą ilość płyt cynkowych do rotaprintów. Wolne posady. Szuka posady.

Obwieszczenia

Państw. Liceum Mechaniki Rolnej w Koźminie Wlkp., powiat Krotoszyński, przyjmie jeszcze kilku niezamierzonych uczniów do I klasy.

Przetargi — licytacje

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Zabikowie podaje do wiadomości, że w dniu 27 X 50 o godz. 12 odbędzie się w Burze Prezydium w Zabikowie, plac Wolności nr 6 sprzedaż w drodze przetargu, nieruchomości o obszarze 0,0780 ha...

OGŁOSZENIA DROBNE

Zaufana starsza pani poszukuje pracy u bezdzietnego małżeństwa, samotnego pana lub na probostwo. Pomoc domowa młodsza potrzebna. Pomoc domowa potrzebna zaraz. Potrzebna zaraz gospodyni do gotowania, 2 osoby, wieś, blisko Poznania.

Pracownicy poszukiwani

Tokarz w metalu potrzebny zaraz. Spółdzielnia Pracy, Poznań, Rokossowskiego 99. Dwóch biegłych rotaprintistów poszukujemy zaraz. Szofera z prawem jazdy I kat., specj. na silniki Diesla, 4 elektryków instalacyjnych, 3 palaczy...

Kupna

Białe nuty, 50 sztuk, Szamarzewskiego 57, m. 2. Dobrego konia, klacz (gniada), 7 lat, 160 cm, sprzedam, Poznań, Fabryczna 1, m. 2.

Zguby

Unieważniam księżkę klaczy seria B 015 900, wydana Witkowie na Kazimierza Szuberta. 20 września pozostawiłem po cieżgu osobowym, odcinek Leszno — Poznań, godz. 18.27 z Leszna, teczkę skórzaną dokumentami budowlanymi...

TYGODNIK POLEZYCZNO-LITERACKI NOWA KULTURA. omawia: ZAGADNIENIA LITERACKIE I KULTURALNE SPOŁECZNEGO KALISZCZAN.